



Andrzej Drożdż
Biblioteka Główna Politechniki Łódzkiej

Opisywanie filmów w formacie MARC 21 w systemie HORIZON - źródła, metoda, struktura, kontrowersje.

Wstęp

Potrzeba napisania formatu dla filmów stawiała się sprawą pilną. Gromadzony w różnych bibliotekach materiał filmowy na nośnikach magnetycznych i elektronicznych wymagał jednolitej i zgodnej z formatem MARC 21 formuły opisu.

Opublikowany w 2002 r. bardzo potrzebny format dla dokumentów elektronicznych wypełnił tę lukę tylko w części dotyczącej filmów na wideodyskach, a więc płytach wideo odtwarzanych przez komputer^[1]. Mógł on jednak wprowadzić pewną wątpliwość dotyczącą kwalifikowania filmów na dyskach optycznych we wszystkich standardach DVD jako dokumenty elektroniczne, a więc także zapisane w formacie filmowym (DVD-Video). Można przyjąć takie rozwiązanie za możliwe. Jednak w formacie dla filmów zaproponowano inne, którego szczegóły przedstawiono w poniższym tekście. Wersja elektroniczna *Opis bibliograficzny dokumentów w formacie MARC 21 w systemie HORIZON. Cz. 5. Filmy* ukazuje się na stronie internetowej <http://galileo.pfst.poznan.pl/pzh/>.

Normy i poradniki, czyli przepisy i ich wykładnia

Przy opracowywaniu formatu oparto się o dostępne normy, a więc polską normę PN-N-01152-12:1994^[2], ISBD (NBM)^[3] i AACR2^[4]. Podstawowym dokumentem była polska norma PN-N-01152-12:1994 *Opis bibliograficzny. Filmy, który dalej nazywa się polską normą dla filmów*. Norma ustanowiona i wydana w 1994 r. z przyczyn oczywistych oddawała stan techniki zapisu filmów na istniejących wtedy w powszechnym użytku nośnikach. Były to: taśma światłoczuła, taśma magnetowidowa i płyta wizyjna. Przyjęty w polskiej normie termin na określenie typu materiału [film] zawiera w sobie określenia dwóch typów materiałów odpowiadające amerykańskim [motion picture] i [videorecording], a więc filmowi na taśmie światłoczułej i nagraniu wizyjnemu.

W polu zainteresowań nie znalazły się filmy na taśmie światłoczułej (MARC 21 określa ten typ materiału *motion picture*), bowiem takimi zbiorami w Polsce mogą podchwalić się tylko archiwa filmowe, a te nie opisują swoich zbiorów w formacie MARC.

Płyta wizyjna tzw. dysk laserowy przedstawiona w polskiej normie dla filmów jest nośnikiem o zapisie analogowym. Ogromnie rozpowszechniona w USA i Japonii, w Polsce raczej nie była popularna i jej obecność w zbiorach bibliotecznych należy do rzadkości. Tym niemniej w formacie znalazła swoje miejsce.

Taśma magnetowidowa z filmem w kasie wizyjnej (kaseta VHS) jeszcze do niedawna była podstawowym nośnikiem w zbiorach licznych polskich bibliotek. Obecnie ustępuje płycie DVD-Video, która przewyższa ją zdecydowanie jakością obrazu i dźwięku.

Sporym problemem była nieobecność w polskiej normie dla filmów dysku optycznego w standardzie DVD-Video. Nośnik ten wykorzystywano głównie do kopiowania na skalę przemysłową filmu oryginalnego z taśmy światłoczułej z przeznaczeniem dla tzw. kina domowego. W dalszej części artykułu będzie nazywany płytą DVD-V. Płyta ta była pierwotnie zaprojektowana do odtwarzania w specjalnym odtwarzaczu płyt DVD współpracującym z odbiornikiem TV. Tak jest i teraz, choć wprowadzenie standardu płyty DVD-ROM i odpowiednich napędów komputerowych umożliwiło odtwarzanie płyty DVD-V w komputerze. Ten pierwotny cel zapisu i sposób odtwarzania płyty DVD-V spowodowało zaliczenie jej w formacie MARC 21 do typu materiału *videorecording*^[5]. Dlatego postanowiono zaliczyć ten typ komercyjnego dysku optycznego z filmowym formatem zapisu danych do nagrań wizyjnych, a nie do dokumentów elektronicznych. Zapozyczone więc termin "dysk optyczny" z polskiej normy PN-N-01152-13:2000 *Opis bibliograficzny*. Dokumenty elektroniczne, która zaliczyła również płytę w standardzie DVD-Video do tych nośników. Standard DVD-Video to dawny *Digital Video Disc*^[6], a więc jest to dysk optyczny technologicznie starszy od standardu komputerowego DVD-ROM.

Jednak nie wszystkie dyski optyczne muszą być nośnikami dla dokumentów elektronicznych (pole 245 \$h [Dokument elektroniczny]). Takim przypadkiem jest właśnie płyta w standardzie DVD-V, gdyż zawiera materiał filmowy odtwarzany pierwotnie w inny sposób niż komputerowo. Wobec tego jest nośnikiem dla typu dokumentu "film" (pole 245 \$h [Film]). Taką decyzję podjęto, uznając amerykańską praktykę opisu typu materiału *videorecording* opartą o AACR2, przystosowując podane tam rozwiązania do potrzeb tego formatu. W praktyce więc film na kasie wizyjnej, płycie wizyjnej i płycie DVD-V uznano za typ dokumentu "film", natomiast dokumentem elektronicznym będzie film na dyskach optycznych w pozostałych standardach, zgodnie z polską normą dla dokumentów elektronicznych.

Od pewnego czasu są na rynku płyty w standardzie DVD-V wzbogacone o opcję odtwarzania komputerowego. Ale i one, ze względu na zawartość dominującego materiału, są zaliczane do *videorecording*, a więc zgodnie z polską normą do filmów.

W kontekście powyższych rozważań szczególnie cenne wydają się doświadczenia bibliotekarzy i archiwistów filmowych w USA - kraju, gdzie powstał format MARC i gdzie prace nad jego wdrażaniem i twórczym rozwojem są najintensywniejsze. W szczególności dotyczy to praktycznego i wszechstronnego zainteresowania tych środowisk zmieniającą się formą zapisu filmów i, co się z tym wiąże, doskonaleniem kształtu merytorycznego formatu MARC.

Skarbnicą merytorycznych rozwiązań dotyczących katalogowania filmów okazał się podręcznik *Archival moving image materials: a cataloging manual*^[7]. Jest on tym cenniejszy, że amerykańscy autorzy przy jego opracowaniu uwzględnił również normę ISBD (NBM) w zakresie dotyczącym filmów i nagrań wizyjnych.

Innym cennym źródłem pomocnym w analizie materiału i opracowaniu formatu w zakresie opisu filmów na dyskach optycznych był *Guide to cataloging DVDs*^[8], a zwłaszcza część druga, opracowana przez Nancy Olson, dotycząca katalogowania dysków optycznych w standardzie DVD-Video. To opracowanie pozwoliło wypełnić lukę istniejącą w polskich normach, a także ISBD (NBM) dotyczącą opisu bibliograficznego filmu na płycie DVD-V. Właśnie tam wymieniono standardy płyt DVD, które zalicza się do *videorecording*, czyli nagrań wizyjnych. W Polsce nie ma oddzielnej normy dotyczącej opisu bibliograficznego takich nagrań i będzie ona traktowana w polskiej normie dla filmów jako "film" (przez odniesienie do kasety i płyty wizyjnej).

Polska norma dla filmów a wybór tytułu właściwego

Norma polska określa jasno zasady wyboru tytułu właściwego w tym samym języku i/ lub alfabecie. Nie określa natomiast w jednym miejscu i w sposób jasny kryteriów wyboru tytułu właściwego w przypadku wersji językowej. W punkcie (1.3.12)^[9] polskiej normy dla filmu podano definicję "wersji filmu". Ujmując ona zagadnienie z punktu widzenia oznaczenia wydania i nie rozstrzyga, kiedy film można uznać za wersję w aspekcie wyboru tytułu. Taką informacją znacznie ułatwiłoby dalsze rozważania związane z wyborem tytułu właściwego wersji. Należałoby dodać, że z wersją filmu mamy do czynienia, gdy wprowadzone są przemysłowe zmiany do zawartości oryginalnego filmu. Takie zmiany musiałyby dotyczyć obrazu filmu lub obrazu i dźwięku. Do takich zmian nie zalicza się elementów technicznych, takich jak: format, sposób odtwarzania czy charakterystyki projekcji. Po tym uzupełnieniu informacje zawarte w definicji stałyby się jasniejsze.

W punkcie (3.1.1.1) polskiej normy w akapicie dotyczącym kryteriów wyboru tytułu właściwego wyrażonego w kilku językach i/ lub alfabetach można domyślać się, że chodzi o wersję, ale odwołanie przy wyborze do języka lub alfabetu całego filmu może w niczym nie pomóc, jak również przy niemożności zastosowania tego kryterium wybór tytułu pierwszego. Dopiero trzecie kryterium, wyróżnienie tytułu, zawiera praktyczną wskazówkę. W przypadku wersji często trudno przeprowadzić badanie, który język dominuje i w konsekwencji wybrać np. tytuł pierwszy. Mogłoby się okazać, że w ten sposób wybrano język ścieżki dźwiękowej i tytuł oryginalny filmu. W normie brakowało w tym miejscu wskazania na powiązanie tytułu właściwego z językiem napisów dialogowych (subtitles). Wtedy nie język dominujący filmu, lecz język napisów dialogowych łącząc można z nakopionym, a więc w jakiś sposób wyróżnionym tytułem, uzyskując jasną wykładnię wyboru tytułu właściwego wersji językowej.

To rozumowanie potwierdza zgodność z intencją autora normy i ilustruje dwa przykłady 2b i 9b w punkcie (8.1) polskiej normy dla filmów^[10]. W pierwszym z nich wersja polska filmu niemieckiego pt. *Der Spiegel der Grossen Magus* ma tytuł polski *Zwierciadło Wielkiego Magusa*. Tytuł w języku niemieckim jako tytuł oryginału został przyjęty do opisu jako tytuł równoległy. Takie samo rozwiązanie występuje w przykładzie 9b i dotyczy wersji polskiej filmu radzieckiego *Wojna i pokój*. Tytułem właściwym jest więc tytuł tej wersji.

Z opisany wyżej przypadkami wiąże się zalecenie traktowania tytułów oryginałów jako tytułów równoległych nawet wtedy, gdy występują poza napisami tytułowymi. Jest to wymóg polskiej normy (punkt 3.1.1.1 i 3.1.3)^[11]. Powtarza ona tutaj zalecenie ISBD (NBM), które w punkcie (1.3.3) podaje, że *tytuł oryginału w języku innym niż tytuł właściwy traktuje się jako tytuł równoległy*^[12].

W formacie odstąpiono od takiego sytuowania tytułu oryginału na rzecz klarowności uwagi generowanej zastosowaniem określonego wskaźnika w polu 246. Gdyby tytuł oryginału wprowadzono do \$b pola 245, wtedy w polu 246 informacja o tytule oryginału byłaby wyświetlana jako informacja o tytule równoległym. Natomiast wprowadzenie tytułu oryginału do pola 246 z podpolem \$f tyt. oryg.: i wskaźnikami "1#" jest rozwiązaniem czytelniejszym.

Przy opisie serialu i filmu wieloczęściowego oparto się na polskiej normie dla filmów. W punkcie 1.3.4 określa się film wieloczęściowy jako *jeden film podzielony na części (odcinki) z indywidualnymi tytułami lub kolejną numeracją*^[13]. W nawiasie podaje się jakby ekwiwalenty dla tej nazwy film serjny i serial. Oczywiście można się zastanawiać, czy serial, film serjny można określić zawsze mianem jednego filmu podzielonego na odcinki - jeżeli tak, to często bardzo duży film. Chociaż, być może, jest to najbardziej lapidarna i jednak słuszna definicja, zwłaszcza w zestawieniu z określeniem cyklu filmowego podanym w (punkt 1.3.1) polskiej normie dla filmów, gdzie podkreśla się zwłaszcza element odrębności filmów tworzących cykl^[14].

W formacie dokonano jednak rozróżnienia przy opisie filmu wieloczęściowego i serialu. Analogią dla filmu wieloczęściowego było dzieło wielotomowe (książka) o z góry określonej liczbie części. Natomiast serial to wydawnictwo ciągłe o nieokreślonej liczbie części. Filmy wieloczęściowe należy zawsze rozpatrywać pod kątem cyklu filmowego, czyli odpowiednika dzieła.

Aby zidentyfikować poprawnie taki film, poza względami logicznymi, w pierwszej kolejności należy kierować się wskaźnikami znajdującymi się we wszystkich dostępnych źródłach informacji. Oczywiście zarówno filmy wieloczęściowe, jak i serie kataloguje się pod tytułem wspólnym dla całości oraz oznaczeniem odcinka lub części i indywidualnym tytułem, jeżeli występują. Wszystkie wymienione elementy stanowią tytuł właściwy odcinka. Tytuły części lub odcinków powtarza się w polu 246 w celu ich indeksowania.

Wprowadzono także do formatu pod szyldem filmu wieloczęściowego (serialu, filmu seryjnego) takie formy, jak: kronika filmowa, seriale telewizyjne, edukacyjne serie telewizyjne, a także pilot dla serialu. Polska norma dla filmów podaje opis tytułu kroniki filmowej w zgodnym z przykładami^[15]. Szczegóły dotyczące pozostałych form zaczerpnięto z cytowanego już zaczerpnięto z cytowanego już podręcznika *Archival moving image materials: a cataloging manual*. Wybór tytułu właściwego, we wszystkich tych przypadkach, oparto na zasadzie tytułu wspólnego wraz z oznaczeniem odcinka i jego tytułem bez względu na to, czy jest znaczący, czy nie.

Wiele problemów może sprawić odróżnienie tytułu filmu wieloczęściowego, w tym serialu TV i filmu seryjnego od tytułu cyklu. Generalnie cykl filmowy należy, przez analogię do dokumentów piśmienniczych, utożsamiać z serią, o czym świadczy nazwa 6. strefy opisu filmów. Pierwszym kryterium często decydującym powinno być określenie kwalifikujące film przez jego producenta, twórcę lub dystrybutora. Należy wtedy zwrócić uwagę na zwroty: "ukazujący się w cyklu", "kolejna część filmu" lub "4 odcinek serialu". Często także film wieloczęściowy od cyklu różni się występującym w nim oznaczeniem numeracji. Cykl jest najczęściej nienumerowany.

Film wieloczęściowy od serialu powinna odróżniać jego określenia z góry liczba odcinków. Chociaż w przypadku realizacji równoległych wersji filmu jednoczęściowego lub wieloczęściowego i serialu liczba odcinków bywa z góry określona. Wspólnie mamy do czynienia z wielkimi sagami rodzinnymi - "operami mydlanymi", telenowelami lub sitcomami - serialami, które zdają się nie mieć końca. Często także nie mają one numeracji odcinków lub nie jest ona publikowana.

Rozróżnienie cyklu filmowego od serialu powinno uwzględniać w pierwszym przypadku odrębność jednego filmu w cyklu od drugiego. Odcinki serialu będą zawsze powiązane akcją, osobami bohaterów itp. Natomiast w przypadku opisu jednej części niebędącej serialem, gdy tytuł jest znaczący, on staje się tytułem właściwym, a tytuł całości zostaje przesunięty do strefy cyklu (pole 440 lub 490 i 830).

Oprócz opisu filmu wieloczęściowego, zgodnego z polską normą dla filmów, wprowadzono określenie "wieloczęściowego zestawu filmów wydanego na dwóch lub kilku jednostkach fizycznych". Taką kategorię nie występuje w polskiej normie. Jest to jednak często stosowany sposób zapisu i dystrybucji filmów dostępnych na płytach DVD-V i kasetach VHS. Mają one tytuł nadany przez wydawcę. Zawiera on często określenie "kolekcja" powiązane z nazwą wytwórni filmowej lub nazwiskiem reżysera czy aktora. Tytuł taki obejmujący dwa lub więcej filmów na kilku jednostkach fizycznych i ma one cechy tytułu cyklu czy serii. Takie filmy opisuje się jako współwydane pod wspólnym tytułem.

W przypadku opisu filmów jednoczęściowych bez dostatecznie wyróżniających tytułów, współwydanych pod wspólnym tytułem, wprowadzono w polu 505 te tytuły poprzedzone tytułem wspólnym. Na przykład tytuły części będące nazwą pory roku lub imieniem. Jest to oryginalne rozwiązanie, niespotykane w przytoczonych normach i instrukcjach. W przypadku filmów współwydanych bez wspólnego tytułu, gdy utworów jest więcej niż dwa wybrano również rozwiązanie obejmujące od przyjętego w formatach opracowanych dla NUKATU^[16], gdzie idąc za ustaleniami ISBD (NBM), podawane są w polu 245 pierwsze trzy tytuły. Kierowano się w tym przypadku długością wyświetlanego tytułu, a więc jego prezentacją w indeksie.

Warto również w tym miejscu poruszyć - jako temat do szerszej dyskusji - problem stosowania tytułów ujednoczonych dla filmów. Jest to rozwiązanie bardzo praktyczne w przypadkach potrzeby rozróżnienia identycznych tytułów, a także skupienia różnych wersji tego samego filmu lub programu telewizyjnego w jednym miejscu. Wzorcowości tytułu powinna wykluczyć pomyłki w wyszukiwaniu. Polska norma PN-N-01231:2001 *Hasło opisu bibliograficznego. Hasło tytułowe* w podanym zakresie stosowania tego hasła nie wymienia filmów. Celowym byłoby zrewidowanie przepisów obowiązującej normy, tak jak w przypadku stosowania tytułów ujednoczonych czasopism. Takie zmiany stworzyłyby możliwość stosowania pól 130 i 730 przeznaczonych na hasła tego typu.

Polska norma dla filmów a ponowne wypuszczenie i wznowienie

Bardzo często na opakowaniu z filmem lub w innych źródłach dostępnych przy katalogowaniu pojawiają się określenia, zazwyczaj w języku angielskim, *reissue* lub *rerelease*. Polska norma dla filmów nie definiuje tych terminów i nie wprowadza ich do opisu. Natomiast spotykamy się z nimi w ISBD (NBM) i AACR2. Można przyjąć ich następujące definicje. *Rerelease* to ponowne wypuszczenie filmu w tym samym języku, jak oryginał bez zmian w jego zawartości (obraz lub dźwięk), przez tego samego producenta. Ponowne wypuszczenie filmu może mieć inny tytuł. Natomiast *reissue* to stosunek do oryginału wznowione wydanie filmu w tym samym języku bez zmian w jego zawartości, przez innego producenta. Istnienie tych terminów w przypadkach konkretnych filmów ma wpływ na stosowany w formacie typ dat w polu 008 i w polu 260.

Polska norma dla filmów a oznaczenie odpowiedzialności

Cytowane wcześniej rozwiązanie amerykańskie pozwoliło uszczegółwić i usystematyzować stosowane określenia dotyczące odpowiedzialności i zakres ich stosowania. Zasadniczo stosując się do przepisów polskiej normy dla filmów (punkt 3.1.5)^[17], uściślono informacje dotyczące doboru i kolejności oznaczeń odpowiedzialności, a także ich formy. Bardziej niż to jest ujęte w polskiej normie uwypuklono znaczenie ciał zbiorowych pełniących funkcje producentów, sponsorów, koproducentów.

Polska norma dla filmów a strefa produkcji

Istotnych uzupełnień wymagały także informacje dotyczące "strefy produkcji". Te podane w punkcie 3.4 polskiej normy dla filmów^[18] zostały całkowicie dostosowane do potrzeb opisu filmów na celuloidzie lub na nośnikach

oryginalnych, np. oryginalna rejestracja na kasie wizyjnej. W polskich bibliotekach przechowuje się filmy zapisane na nośnikach wtórnych, to znaczy na kasetach, płytach wizyjnych lub płytach DVD-V przy założeniu, że pierwotnym nośnikiem była taśma światłoczuła. Należy więc brać pod uwagę nie miejsce produkcji filmu oryginalnego (miejsce siedziby producenta, dystrybutora kasety, płyty czy płyty DVD-V z filmem. Te same zasady dotyczą nazwy producenta, dystrybutora kasety, płyty wizyjnej i płyty DVD-V z filmem. Tak więc miejsce wydania filmu na tych nośnikach nie jest tożsame z miejscem produkcji samego filmu. Informację o miejscu produkcji filmu podano w polu 008/15-17 formatu w formie kodu. Na przykład, jeżeli oryginalnie wyprodukowany film przez polskiego producenta w Polsce został wydany na kasie VHS w USA, to w polu 006/15-17 wprowadza się kod "pl" - Polska, a nie "xuu" - USA.

Miejsce produkcji określonym w normie jest miasto. Polska norma dla filmów powołuje się w tym miejscu na punkt 3.4.1 polskiej normy *PN-82/N-01152/01 Opis bibliograficzny. Książka*. W formacie przyjęto do rozwiązania, wprowadzając także nazwę kraju produkcji nośnika z filmem, gdy brak nazwy miasta.

Przy katalogowaniu filmów archiwalizowanych, a dotyczy to głównie filmów na taśmie światłoczułej, MARC 21 zaleca stosowanie pola 257 - kraj produkcji filmu, co koresponduje z amerykańską praktyką stosowania nazwy kraju producenta lub dystrybutora w polu 260 \$a. Choć trzeba przyznać, że nie jest to praktyka jednolita.

I wreszcie data produkcji, którą polska norma dla filmów określa jako datę produkcji filmu zapisaną na taśmie celuloidowej w napisach tytułowych lub innym wybranym źródle. W przypadku interesujących nas nośników z filmem nie będzie to więc data produkcji filmu, lecz data produkcji lub dystrybucji nośnika z filmem.

Analizując odnośne punkty norm ISBD (NBM) i AACR2R, spotkano uregulowania znaczne poszerzające możliwości stosowania różnych układów dat niż ma to miejsce w polskiej normie dla filmów. W praktyce amerykańskiej istnieją niewielkie różnice w interpretacji i kodowaniu tych danych w polu 008[19]. Przyjęto interpretację i kodowanie stosowane w Library of Congress, czyli właściwie amerykański narodowy standard katalogowania.

Przytoczono zastosowane w tym formacie rozwiązania. W przypadku płyt DVD-V należy pamiętać, że zazwyczaj data filmu podana na ekranie nie jest datą produkcji (wydania) nośnika z filmem i wobec tego nie podaje się jej w polu 260 \$c. Niektóre płyty DVD-V mają datę copyright wydrukowaną na płycie, która jest datą produkcji (wydania) nośnika z filmem i taką datę należy przejąć do pola 260 \$c. Jeżeli takiej daty "cop." na płycie nie ma, należy przejąć najpóźniejszą datę wydrukowaną z tyłu pudełka (np. datę "cop." dla wzoru opakowania) i podać ją jako przypuszczalną datę produkcji (wydania) nośnika z filmem w nawiasach kwadratowych z symbolem "cop.". Informację o dacie oryginalnej produkcji filmu podaje się w polu 500.

Data z pola 260\$c jest związana logicznie z polem stałej długości 008/Dat tp. Dla płyt DVD-V, kaset i płyt wizyjnych najczęściej stosowanym kodem jest "p". Wprowadza się go, gdy film na dysku jest kopią oryginału, czyli bez żadnych zmian. Kod "r", gdy film jest wznowionym wydaniem (*reissue*) na tym samym nośniku bez zmian w obrazie lub dźwięku. Kod "s", gdy są zmiany w zawartości, ale nie zawsze. W tym miejscu odsyłamy do odpowiedniego punktu naszego formatu^[20]. Datą produkcji natomiast określono datę wytoczenia płyty lub nagrania kasety wizyjnej (podano ją w polu 260\$g) i zastosowano ją w sytuacjach, gdy różni się istotnie od daty podanej w polu 260\$c. Tak wnikliwych rozróżnień dokonuje się po dokładnym oglądzie nośnika, jego opakowania lub materiałów towarzyszących. Zwykle można tam znaleźć istotne wiadomości, które pozwalają na dokładne i prawidłowe datowanie.

Z interpretacją polskiej normy dla filmów w strefie 4 łączy się pewien kłopot. Wyniknął on ze sposobu podawania określeń i ich kolejności występujących w różnych miejscach tej normy. Podany w tabeli 1 wykaz elementów opisu i znaków umownych w strefie 4, którą tutaj nazywa się strefą dystrybucji i produkcji, na pierwszym miejscu stawia dystrybucję, a w nawiasach okrągłych informacje o produkcji^[21]. Można by to uznać za logiczne, gdyby nie określenie w punkcie 3.4.4 tej normy - strefa produkcji, gdzie jako pierwszą omówiono produkcję (tzn. miejsce produkcji, nazwa producenta, data produkcji), a potem dystrybucję (tzn. miejsce dystrybucji, dystrybutor, data dystrybucji). Ale w przykładach podanych po punkcie 3.4.4^[22] nie zastosowano nawiasów okrągłych użytych w tabeli 1 normy dla filmów.

Norma nie daje więc precyzyjnej wykładni stosowania tych określeń, a dodatkowo w przykładzie 3c^[23] na pierwszym miejscu wymienia dystrybutora, a w nawiasach okrągłych nazwę wytwórni, która pełni również rolę producenta. W innych przykładach 5b, 8b, 9b^[24] na pierwszym miejscu podano producenta.

Należy więc uznać, że polska norma dla filmów, choć rozróżniająca produkcję i dystrybucję, traktuje te pojęcia równorzędnie i wymiennie, to znaczy zezwala na stosowanie jednego lub drugiego w zależności od informacji znajdującej się na opisywanej jednostce bez stosowania nawiasów okrągłych dla producenta.

Chcąc uniknąć wieloznaczności związanej z określeniem "produkcja", w formacie użyto określeń "strefa wydania i dystrybucji", traktując je jako równorzędne. Dystrybucja dla odróżnienia od wydania jest w polu 260\$b uzupełniona określeniem [dystr.]. Z oczywistych powodów nie przejęto natomiast z polskiej normy dla filmów zalecenia podawania nazwy "wykonawca" rozumianej jako "wytwórnia filmowa" w miejsce brakującego dystrybutora [25].

Polska norma dla filmów a opis fizyczny

W opisie fizycznym wprowadzono dodatkowy termin nośnika, jakim jest dysk optyczny. Przyjęto go dla określenia nośnika dla filmów w standardzie DVD-V z polskiej normy dla dokumentów elektronicznych^[26]. W przypadku filmów na standardowych kasetach wizyjnych i płytach DVD-V standard podano w polu uwag 538. Dla dysków optycznych w standardzie DVD-V zawsze w polu 538 podaje się pełną jego nazwę DVD-Video, a nie DVD. Zasadniczo preferuje się zapis czasu odtwarzania zgodnie z polską normą dla filmów. Precyzyjniej jednak określa się sytuację, w których podaje się czas w polu 501, 505 i 300, a także data filmu w kilku jednostkach fizycznych. Rozmiary dla płyty DVD-V podano zgodnie z cytowaną już normą dla dokumentów elektronicznych. Szczegółowo podano w cytowanym *Opisie bibliograficznym dokumentów w formacie MARC 21...*

Należy mieć nadzieję, że opisane w artykule najistotniejsze aspekty procesu tworzenia formatu dla filmów okażą się zrozumiałe i nie spowodują kategorycznych sprzeciwów. Przede wszystkim może budzić zastrzeżenia metoda wymieniać luk w polskiej normie dla filmów przez uzupełnianie ich treścią normy amerykańskiej AACR2R i podręcznika katalogowania filmów archiwalnych AMIM. Również zapożyczenie terminu "dysk optyczny" z polskiej normy dla dokumentów elektronicznych może okazać się dla wielu trudne do przyjęcia. Sądziemy jednak, że uzasadnienia dla użytych zapożyczeń przekonają sceptyków, co pozwoli zaakceptować całość koncepcji.

W zakresie kaset i płyt wizyjnych treść formatu w zasadzie pokrywa się z przepisami polskiej normy dla filmów. Natomiast cała część dotycząca filmu na dysku optycznym w standardzie DVD-Video jest przeniesieniem wybranych rozwiązań amerykańskich na polski grunt. Uznano, co jeszcze raz należy w tym miejscu podkreślić, że standardowi temu należy się wyróżnienie i zaliczenie do *videorecording* z powodu pierwotnie odrębnego od komputerowego sposobu odtwarzania, ale nie tylko. Równie ważny jest ten argument, który podkreśla w filmie na płycie DVD cechę dokładnej kopii filmu oryginalnego, więc również intencję producenta, który w formacie wideo widział możliwość stworzenia kina domowego bez udziału sprzętu komputerowego. Z tym wiąże się kolejny argument sposobu wyboru z interaktywnego menu wersji językowej i formatu wyświetlania filmu na płycie DVD. Takie menu obsługują się pilotem telewizyjnym. Taka interaktywność nie wymaga stosowania komputera, jak w przypadku mediów interaktywnych, a więc odpada jeden z warunków kwalifikowania filmów na DVD jako dokumenty elektroniczne.

Tendencja światowa zmierza w stronę stworzenia uniwersalnego nośnika i czynnika dysków optycznych. Takimi pracami zajmowało się początkowo Konsorcjum DVD, a później Forum DVD. Interesy różnych producentów sprzętu odtwarzającego i dysków optycznych będą z pewnością zabezpieczać status quo. Dlatego chyba podzielił na standard typowo filmowy DVD-V i pozostałe standardy dysków optycznych będzie się utrzymywał.

Ustalenie dominującej aktualnie w Europie tendencji opisu płyt DVD-V okazało się niemożliwe. Nie dokonano przeglądu krajowych cz narodowych instrukcji katalogowania. Przeglądając jednak internetowe katalogi europejskich bibliotek naukowych, uniwersyteckich, technicznych, a także katalogi centralne skupiające różne biblioteki w danym kraju, np. norweskimi system bibliotecznym BIBSYS, trudno taką jedną tendencję zauważyć, czyli trudno mówić o jednolitym sposobie opisu takich jednostek. Na przykład biblioteki niemieckojęzyczne (Niemcy, Szwajcaria) nie opisują płyt DVD-Video jednolite. Jedne z nich nazywają je *Elektronische Ressource*, a więc "dokument elektroniczny", inne zaś *Filmmaterial*, a więc "film". Określenie typu materiału *Filmmaterial* dotyczy zarówno opisywanych płyt DVD-V, jak i kaset wizyjnych VHS. Dodatkowo, oprócz wyżej wymienionych, w NEBIS (Szwajcaria), ale także w niemieckich używa się określenia *Bildtontraeger* dla płyt DVD bez określenia standardu, jak rejestracja audiowizualna, choć nie jest to częste, jak i kaset wizyjnych VHS. Spotkać można również określenie *Videoaufzeichnung* tylko dla kaset wizyjnych VHS. W zbiorczym katalogu SLUB-Dresden wprowadzono określenie dla płyt w standardzie DVD-V - *Videoplatte digital* i *DVD-Video*. Ogląd opisów niczego nie rozstrzygnął; zastosowane przy opisach ikony pokazujące symbolicznie określenie typ materiału sugerowały, że *Videoplatte digital* to dokumenty elektroniczne, a *DVD-Video* to filmy (*videorecording*). W zbiorczym katalogu bibliotek norweskich BIBSYS użyto natomiast określeń *Videogram* przy opisie płyt DVD-V i kaset wizyjnych VHS, *Laserplate* przy dokumentach elektronicznych i bez określenia standardu DVD-V w polu 300 oraz "DVD" przy określeniu standardu DVD-Video. Katalogi francuskie ABES i BNF używają określenia *Images animees* dla kaset wizyjnych VHS i płyt DVD, ale także dla tych samych nośników *Documents projetes ou videos*. Włosi natomiast stosują określenie *archivio elettronico* dla opisu płyt DVD bez wymieniaania standardu.

Nie wszystkie biblioteki europejskie gromadzą zbiory filmowe na płytach DVD-V. Te, które to robią, zaliczają je do dokumentów elektronicznych, filmów lub rejestracji audiowizualnej. Z pewnością wyraźnym sygnałem do traktowania filmów na DVD w tym DVD-V jako dokumentów elektronicznych była norma ISBD (ER) normująca od 1997 r. działania bibliograficzne w tym zakresie. Z definicji podanych w niej wynika, że płyte DVD-Video można uznać za *optical disc*, łącząc go ściśle z pojęciem *interactiv videodisc*, a więc płytę wideo odtwarzaną komputerowo. To uzasadniałoby traktowanie przez część bibliotek europejskich filmów zapisywanych na dyskach optycznych we wszystkich standardach jako "multimedia interaktywne" odtwarzane z definicji przez napędy komputerowe i zaliczane bezwzględnie do *electronic resource*.

Natomiast w polskiej normie dla dokumentów elektronicznych^[27] stwierdza się, że dokument elektroniczny z definicji musi spełniać dwa warunki. Musi mieć postać elektroniczną i musi być dostępny za pomocą techniki komputerowej. Można więc przyjąć, że dokument mający postać elektroniczną, czyli będący plikiem, ale dostępny przede wszystkim przy użyciu innej techniki niż komputerowa, nie jest dokumentem elektronicznym. Do odtwarzania płyt w standardzie DVD-V służą i zawsze służyły specjalne odtwarzacze sprzężone z odbiornikiem telewizyjnym. Takiej właśnie interpretacji dokonano na użytek tego formatu. Dlatego uznano, aby dyski optyczne z filmami w standardzie DVD-Video traktować jako film.

Szczegółowe rozstrzygnięcia dotyczące opisu płyt DVD-V proponuje się pozostawić Katalogowi Centralnemu NUKAT.

Przypisy

[1] SANETRA, K. *Format MARC 21 rekordu bibliograficznego dla dokumentu elektronicznego*. Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2003. ISBN 83-89316-06-4.

[2] *PN-N-01152-12:1994 Opis bibliograficzny. Filmy*.

[3] *ISBD (NBM): International Standard Bibliographic Description for Non-Book Materials*. London: IFLA, 1987. ISBN 0-903-43-46-7.

[4] *Anglo-American cataloging rules. 2 ed.* Ottawa : Canadian Library Association, 2002. ISBN 0-88802-299-9 (text only).

[5] Potwierdza to także publikacja: FRITZ, Deborah A. *Cataloging with AACR2 and MARC 21*. 2 ed. Chicago: American Library Association, 2004. ISBN 0-8389-0884-5.

[6] Standard DVD-Video kodowany jest algorytmem kompresji MPEG-2, a materiał filmowy zapisuje się w rozdzielczości 720x576 pikseli (PAL) i 729x480 pikseli (NTSC).

[7] *Archival moving image materials draft for review* [on-line]. Washington: Library of Congress, 1999. [dostęp 3 grudnia 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.loc.gov/catdir/cpsio/amimcovr.html>.

[8] *Guide to cataloging DVDs using AACR2r chapter 7 and 9* [on-line]. [S.l.]: Online Audiovisual Catalogers, 2002. [dostęp 30 listopada 2004]. Cataloging DVD-Videos - AACR2r chapter 7. 2. Dostępny w World Wide Web: <http://ublib.buffalo.edu/libraries/units/cts/olac/capsc/dvd/dvdprimer.pdf>.

[9] *PN-N-1152-12:1994. Opis bibliograficzny. Filmy*, s. 2.

[10] Tamże, s. 11.

[11] Tamże, s. 4.

[12] *ISBD (NBM): International Standard ...*, s. 22.

[13] *PN-N-1152-12:1994. Opis bibliograficzny. Filmy*, s. [1].

[14] Tamże, s. [1].

[15] Tamże, s. 4, 5.

[16] Porównaj: DROŹDŹ, A., STACHYRA, M. *Format MARC 21 rekordu bibliograficznego dla dokumentów dźwiękowych*. Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2002. ISBN 83-87629-80-4, s. 81 i SANETRA, K. *Format MARC 21...*, s. 69.

[17] *PN-N-1152-12:1994. Opis bibliograficzny. Filmy*, s. 5.

[18] Tamże, s. 6.

[19] Porównaj: FRITZ, Deborah A. *Cataloging with AACR2...*

[20] Zobacz: DROŹDŹ, A., WOŹNIKOWSKA, E. *Opis bibliograficzny dokumentów w formacie MARC 21 w systemie HORIZON. Cz. 5. Filmy* [on-line]. Poznań; Łódź: Poznańska Fundacja Bibliotek Naukowych, 2004. [w przygotowaniu].

[21] *PN-N-1152-12:1994. Opis bibliograficzny. Filmy*, s. 2, 6.

[22] Tamże, s. 6.

[23] Tamże, s. 11.

[24] Tamże, s. 11-12.

[25] Tamże, s. 6.

[26] *PN-N-01152-13:2000 Opis bibliograficzny. Dokumenty elektroniczne*, s. 4.

[27] Tamże, s. 4.

